

PONAD 100 LAT BURSY IM. STANISŁAWA PIGONIA

Gmach bursy przy ul. Garbarskiej 7a, który obecnie pełni funkcję domu gościnnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zbudowała ekipa budowlana pod kierunkiem inżyniera Józefa Pakiesa. Obiekt był gotowy w końcu sierpnia 1909 roku, ale uroczyste oddanie do użytku i poświęcenie nastąpiło 11 grudnia 1909 roku – przypomniał dyrektor Archiwum UJ prof. Krzysztof Stopka podczas uroczystości upamiętniającej, jak się okazało, nie stu-, a ponadstuletnią historię obiektu noszącego dziś nazwę Bursy im. Stanisława Pigonia.

W spotkaniu, które odbyło się 10 stycznia 2011 roku w sali konferencyjnej „Pigoniówki”, uczestniczyło grono znakomitych gości, nie zabrakło wśród nich rektora UJ prof. Karola Musioła, sekretarza generalnego PAU prof. Jerzego Wyrozumskiego, byłego rektora UJ prof. Franciszka Ziejki, kwesor UJ dr Marii Hulickiej, przedstawiciele wielu uniwersyteckich jednostek, a także jednej z pierwszych powojennych studentek i długoletniej współpracownicy prof. Pigonia dr Krystyny Czajkowskiej.

Licznie zgromadzonych uczestników uroczystości powitali kanclerz UJ dr Tadeusz Skarbek oraz kierownik Bursy Halina Sulma.

– Podwaliny finansowe pod zakup parceli przy ul. Garbarskiej, a następnie



Bursa im. Stanisława Pigonia, widok od strony ul. Garbarskiej

możliwość wzniesienia gmachu, dały dwie fundacje: radcy dworu i sędziego sądu wyższego Łukasza Jakubowskiego oraz studenta naszego Uniwersytetu, który pracując przy budowie Kanalu Sueskiego, dorobił się znacznego majątku – Kazimierza Ratulda. Pierwszy uczynił swym uniwersalnym spadkobiercą „bursę akademicką”, drugi zaś ustanowił fundusz na budowę „domu uniwersyteckiego”, zaznaczając, że ma on mieć audytorium dla 1500 osób. Kiedyś bowiem podczas wizyty na UJ widział, jak studenci tłoczą się

przed wykładami, doszedł więc do wniosku, że priorytetową sprawą dla uczelni powinna być budowa dużej sali wykładowej. Jak wiadomo, na realizację tego przedsięwzięcia trzeba było czekać wiele lat, bo przecież gmach Auditorium Maximum z salą na ponad dwa tysiące miejsc powstał dopiero za kadencji rektora UJ prof. Franciszka Ziejki – opowiadał prof. Krzysztof Stopka, który podczas swojego wystąpienia opowiedział zgromadzonym o losach budynku przy ul. Garbarskiej 7a, a zwłaszcza o funkcji, jaką na przestrzeni ponad stu lat pełnił. Przypomniał między innymi, że tuż po wyzwoleniu Krakowa, już 23 stycznia 1945, z powodu zniszczeń w Collegium Novum, to właśnie w Bursie odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Akademickiego UJ. Poinformował także, że decyzją Senatu UJ 5 marca 1969 patronem obiektu został Stanisław Pigoń, w latach 1931–1949 pełniący funkcję seniora Bursy.

Sylwetkę uczonego przedstawił prof. Franciszek Ziejka, który jako student uczęszczał na jego wykłady z literatury



Goście Bursy chwalą sobie jej znakomitą lokalizację

A. Wójnar

staropolskiej. Na początku swego wystąpienia profesor Ziejka zaznaczył, że Bursa im. Stanisława Pigionia jest mu szczególnie bliska nie tylko ze względu na jej patrona. Wyznał, że ma do tego gmachu ogromny sentyment, gdyż od czerwca 1964 roku do maja roku 1966 w nim mieszkał. Pokój, który dzielił z Tadeuszem Aleksandrem (obecnie profesorem Instytutu Pedagogiki UJ), znajdował się na drugim piętrze. Co więcej, w tym samym czasie na tej samej kondygnacji, zaledwie cztery pokoje dalej, mieszkała późniejsza jego małżonka...

W swoim wystąpieniu prof. Ziejka podkreślił wkład prof. Pigionia w dzieje polskiej humanistyki i polskiej kultury. Mówił o jego zaangażowaniu w życie społeczne, a także o opiece nad kołami i stowarzyszeniami studenckimi, między innymi nad Kołem Polonistów UJ oraz Bratnią Pomocą Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. – *W zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Jagiellońskiej znajduje się wiele dokumentów poświadczających żywe, wieloletnie zainteresowanie Pigionia sprawami młodzieży akademickiej – mówił prof. Ziejka. – W latach 30. XX wieku, po przeniesieniu się do Krakowa, uczony opiekował się również Akademickim Kołem Towarzystwa Szkoły Ludowej, Kołem Przyjaciół Żywego Słowa, a także założoną w 1930 roku korporacją studentek UJ Astrea. W latach 1932–1935 sprawował też kuratorstwo nad Związkiem Akademickiej Młodzieży Wszepolskiej, które, notabene, przysporzyło mu sporo kłopotów. [...] Po powrocie z obozu koncentracyjnego – jak powszechnie wiadomo – Pigoń podjął pracę na tajnych kompletach. Ale nie tylko. Czynił też starania, by powołać do życia Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą Chłopską, które w roku 1945 na swoją działalność otrzymało dom przy pl. Na Groblach 7. We wrześniu 1945 roku w bursie tej znalazło schronienie i opiekę 115 dziewcząt – uczennic szkół średnich Krakowa. Placówka corocznie – aż do grudnia 1950 roku – wspierana była dotacjami przez Kuratorium. [...] Wszystkie te działania prof. Pigionia sprawiły, że zyskał on pozycję niepodważalnego autorytetu moralnego, człowieka odważnego, nieuciekającego przed rozwiązywaniem spraw trudnych.*

Podczas swojego wykładu prof. Ziejka poruszył także bardzo ciekawy temat dotyczący związków prof. Pigionia



Prof. Franciszek Ziejka podczas swojego wykładu; siedzą od prawej: rektor UJ prof. Karol Musioł, kierownik „Pigoniówki” Halina Sulma, kvestor UJ dr Maria Hulicka, dyrektor Archiwum UJ prof. Krzysztof Stopka

z Karolem Wojtyłą. Przypomniał, że po raz pierwszy spotkali się oni jesienią 1938 roku, kiedy przyszedł papież rozpoczynał studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. – *Profesor prowadził wówczas wykład monograficzny na temat teatru i dramatu od połowy XVIII wieku. Z dokumentów przechowywanych w Archiwum UJ wynika, że Karol Wojtyła uczęszczał także wiedzy na seminarium naukowe profesora i przygotował referat „Madame de Staël jako teoretyk romantyzmu” – mówił prof. Ziejka, zaznaczając jednak, że referat ten, niestety, się nie zachował.*

W czasie okupacji prof. Pigoń był na przedstawieniach tajnego teatru organizowanych w prywatnych mieszkaniach, gdzie aktorem był Karol Wojtyła. Jednak bliższe kontakty pomiędzy Pigoń a Wojtyłą wzmocniły się dopiero, gdy Uniwersytet na nowo podjął działalność dydaktyczno-naukową. – *Kiedy w kwietniu 1945 roku prof. Pigoń ponownie został kuratorem Bratniaka, na prezesa mianował studenta medycyny, Jana Deszcza, a na jego zastępcę – wówczas już studenta teologii, Karola Wojtyłę, który brał aktywny udział w posiedzeniach zarządu Bratniaka, poświęcając temu zajęciu dużo czasu. Z dokumentów zachowanych w Bibliotece Jagiellońskiej oraz archiwum Kurii Metropolitalnej wynika, że profesor systematycznie brał udział w mszach świętych odprawianych w kolegiacie świętej Anny z okazji inauguracji roku akademickiego, a które to msze od 1958 roku odprawiał biskup Wojtyła. Karol Wojtyła zaś był na uroczystości 10 marca 1962 roku w auli Polskiej Akademii Nauk, kiedy obchodzono 50-lecie*

działalności naukowej prof. Pigionia. A kiedy w styczniu 1963 roku ogłoszono decyzję papieża Pawła VI o mianowaniu Wojtyły na arcybiskupa metropolitę krakowskiego, Pigoń natychmiast pospieszył z gratulacjami.

Dowodem wyjątkowych relacji istniejących pomiędzy profesorem a przyszłym papieżem jest kilkanaście zachowanych listów. Warto też dodać, że kiedy Wojtyła dowiedział się o śmierci Pigionia, osobiście zaangażował się w organizację uroczystości żałobnych.

– *Msza odbyła się 21 grudnia 1968 roku w kolegiacie św. Anny, gdzie ówczesny metropolita krakowski Karol Wojtyła wygłosił krótkie okolicznościowe kazanie, a potem od bramy cmentarza Rakowickiego do rodzinnego grobowca poprowadził kondukt żałobny (obecnie prof. Pigoń leży na cmentarzu Salwatorskim). 12 lat później, w czerwcu 1980 roku, podczas audyencji dla członków zarządu Bratniaka papież Jan Paweł II dwukrotnie publicznie stwierdził, że dla niego Pigoń był człowiekiem świętym – akcentował prof. Franciszek Ziejka, kończąc swoje wystąpienie.*

To szczególne spotkanie, które uświetnił występ zespołu Królewscy Rorantyści pod kierownictwem muzycznym Stanisława Gałońskiego, stało się też okazją do zaprezentowania uczestnikom uroczystości odremontowanych niedawno pokoi i apartamentów na trzecim piętrze. Po obiedzie oprowadziła zgromadzonych Halina Sulma, która od 1996 roku pełni funkcję kierownika Bursy im. Stanisława Pigionia.

Rita Pagacz-Moczarska



KRÓTKA HISTORIA BURSY IM. STANISŁAWA PIGONIA

W 1842 roku Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa, ze względu na zniszczenie gmachów burs Jeruzalem oraz Filozofów, zgodził się na przeniesienie studentów i uczniów szkoły wydziałowej do Bursy św. Barbary przy Małym Rynku 8. Posesja ta należała w tym czasie do wygasającego zgromadzenia bożogrobców miechowskich. Miało to być rozwiązanie tymczasowe, jednak tzw. bursa akademicka pozostała w tym miejscu aż do 1909 roku. Na przełomie XIX i XX wieku była w tak złym stanie, że poszukiwano sposobu na przeniesienie jej w inne miejsce. Podwaliny finansowe pod zakup nowej parceli, a następnie wzniesienia gmachu dały dwie fundacje: rady dworu i sędziego sądu wyższego Łukasza Jakubowskiego (zm. 1886) oraz studenta naszego Uniwersytetu – Kazimierza Ratulda. Pierwszy uczynił swym uniwersalnym spadkobiercą „bursę akademicką”, drugi zaś ustanowił fundusz na budowę „domu uniwersyteckiego” z audytorium na 1500 osób. U schyłku 1905 roku senat akademicki rozważał ofertę kupna od Stanisława Pietraszkiewicza parceli położonej przy ul. Garbarskiej 7a w celu wybudowania tam nowej bursy akademickiej. W 1906 roku namiestnictwo we Lwowie wyraziło zgodę na przeznaczenie na ten cel zapisów Jakubowskiego i Ratulda. W związku z tym 9 kwietnia 1906 roku Uniwersytet Jagielloński nabył parcelę przy ul. Garbarskiej 7 (akt kupna został zatwierdzony przez Namiestnictwo 25 czerwca 1907). 18 kwietnia 1907 roku na posiedzeniu Senatu powołany został komitet ds. budowy nowego gmachu bursy. Trzy miesiące później Senat, a w lutym 1908 roku Namiestnictwo zatwierdzili szkice budowy tego obiektu. W tym czasie gmach Bursy św. Barbary został sprzedany jezuitom. Według kontraktu z 12 lutego 1908 roku 150 tysięcy koron miało zostać przeznaczone na realizację nowego przedsięwzięcia. Uzupełniło to fundusze pochodzące z fundacji Jakubowskiego. Z fundacji Ratulda miało być wzniesione audytorium ulokowane od frontu, bliżej ul. Garbarskiej.

Gmach bursy przy ul. Garbarskiej 7a zbudowała ekipa pod kierunkiem inżyniera Józefa Pakiesa. Obiekt był właściwie gotowy w końcu sierpnia 1909 roku. Uroczyste oddanie do użytku i poświęcenie nastąpiło 11 grudnia 1909 roku. W tym dniu ukonstytuowało się Dobroczynne Stowarzyszenie Bursy Akademickiej (później przekształcone w Towarzystwo Bursy Akademickiej). Jego pierwszym przewodniczącym został Tadeusz Browicz, wiceprzewodniczącym – August Witkowski, zaś sekretarzem – Tomasz Janiszewski. Seniorem bursy do 1919 roku pozostał prof. Kazimierz Żorawski, ostatni senior w Bursie św. Barbary przy Małym Rynku 8.

Podczas pierwszej wojny światowej gmach bursy pełnił funkcję szpitala wojskowego. Byli tam także zakwaterowani uchodźcy z Galicji Wschodniej. Studenci i gimnazjaliści powrócili do bursy po pięcioletniej przerwie, w 1919 roku. Po poprzednich lokatorach pozostały liczne szkody. Byli też nowi lokatorzy – pracownicy naukowcy i administracyjni UJ (Włodzimierz Demetrykiewicz). W murach tego obiektu ulokowana została Szkoła Nauk Politycznych, a także Studium Rolnicze.

W końcu grudnia 1931 roku Senat UJ na seniora bursy mianował Stanisława Pigoń, który objął swą funkcję 1 stycznia 1932 roku bez remuneracji, czyli bez wynagrodzenia. Pół roku później Senat potwierdził nominację, przyznając mu tam mieszkanie służbowe. Profesor pełnił tę funkcję do roku 1949. Zapewne z inspiracji Pigoń w 1933 roku podjęto próbę usunięcia z budynków przy ul. Garbarskiej 7 innych „lokatorów”, między innymi Szkoły Nauk Politycznych i jej biblioteki.

Wiosną 1940 roku miejski urząd mieszkaniowy przeznaczył budynek na siedzibę komitetu do spraw uchodźców polskich. W lipcu 1940 budynek był jeszcze wolny. W sierpniu 1940 roku Stanisław Pigoń wystosował do Wydziału Administracji Wewnętrznej Rządu Generalnej Guberni wyciąg ze statutu fundacji i opis stanu majątkowego na dzień 30 czerwca 1940 roku. Dwa lata później ulokował się tam czasowo Wehrmacht. Budynek był jednak pod zarządem kuratora szkół wyższych (Hochschulekurator). Od 1 stycznia 1943 roku planowano oddać budynki Oddziałowi Finansów i Zarządowi Budynków Państwowych (Staatsgebäudeverwaltung) przy gubernatorze dystryktu krakowskiego z zastrzeżeniem praw wzmiankowanego kuratora. Niewykluczone, że przez jakiś czas mieściła się tam bursa dla młodzieży szkół zawodowych.

Po wyzwoleniu Krakowa, już 23 stycznia 1945, ze względu na zniszczenie Collegium Novum w bursie odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Akademickiego UJ. W 1947 roku Stanisław Pigoń zgłosił bursę do Zarządu Nieruchomości jako gmach fundacyjny. Był wówczas zwolennikiem przekazania bursy na rzecz Wyższej Szkoły Chemicznej w Krakowie. W 1948 roku w gmachu mieściła się stołówka prowadzona przez Spółdzielnię Spożywców Pracowników UJ i mieszkali studenci UJ oraz innych szkół wyższych Krakowa. W 1949 roku bursa została przejęta pod administrację Bratniej Pomocy Studentów UJ. Po likwidacji Bratniaka w 1950 roku administrację domami akademickimi przejęła delegatura Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, zaś rok później – Zarząd Ośrodków Akademickich. Siedziba krakowskiej ekspozytury ZOA mieściła się w gmachu bursy przy ul. Garbarskiej 7a. Wkrótce UJ utracił ten budynek na rzecz Politechniki Krakowskiej. Dopiero 2 czerwca 1959 roku uczelnia ta zwróciła Uniwersytetowi dom studencki wraz z zatrudnionym w nim personelem. W protokole odbioru budynku wskazywano, że prawą stronę parteru zajmuje Zespół Leczniczo-Profilaktyczny, w suterenie mieściła się stołówka AGH, dwa pokoje z kuchnią zajmował portier, zaś 12 pokoi (w tym cztery na parterze) – asystenci Politechniki Krakowskiej. W wolno stojącym budynku gospodarczym mieszkał palacz. Budynek był zaniedbany, wymagał kapitalnego remontu i był niedostatecznie wyposażony. Brak było decyzji co do przeznaczenia, trudno było też zaciągnąć kredyt bankowy. W 1960 roku Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego planowało uruchomienie w bursie Środowiskowego Studenckiego Domu Zdrowia pozostającego w administracji Politechniki Krakowskiej. Miał być zorganizowany gabinet rentgenowski, wszystkie przychodnie specjalistyczne, administracja i Izba Chorych na 50–60 osób. W 1962 roku, na skutek protestów UJ i AM, wydzielono jedynie pięć pokoi dla administracji Ośrodka Zdrowia, trzy pokoje na przychodnię uczelnianą Politechniki i gabinet fizyoterapeutyczny. Wciąż w gmachu mieściła się stołówka. 5 marca 1969 roku Senat UJ postanowił nadać bursie imię Stanisława Pigoń.

W latach 70. ubiegłego wieku budynek przeszedł gruntowny remont. Odtąd mieściły się tam różne, oprócz przychodni lekarskiej, instytucje: hotel profesorski, Instytut Badań Polonijnych, Szkoła Letnia Języka Polskiego, Instytut Europeistyki oraz Międzynarodowe Centrum Fulbrighta na Europę Środkową i Wschodnią.

Dopiero w latach 90. powstał tu dom gościnny UJ.

Krzysztof Stopka
dyrektor Archiwum UJ



KRÓTKA HISTORIA BURSY IM. STANISŁAWA PIGONIA

W 1842 roku Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa, ze względu na zniszczenie gmachów burs Jeruzalem oraz Filozofów, zgodził się na przeniesienie studentów i uczniów szkoły wydziałowej do Bursy św. Barbary przy Małym Rynku 8. Posesja ta należała w tym czasie do wygasającego zgromadzenia bożogrobców miechowskich. Miało to być rozwiązanie tymczasowe, jednak tzw. bursa akademicka pozostała w tym miejscu aż do 1909 roku. Na przełomie XIX i XX wieku była w tak złym stanie, że poszukiwano sposobu na przeniesienie jej w inne miejsce. Podwaliny finansowe pod zakup nowej parceli, a następnie wzniesienia gmachu dały dwie fundacje: rady dworu i sędzięgo sądu wyższego Łukasza Jakubowskiego (zm. 1886) oraz studenta naszego Uniwersytetu – Kazimierza Ratulda. Pierwszy uczynił swym uniwersalnym spadkobiercą „bursę akademicką”, drugi zaś ustanowił fundusz na budowę „domu uniwersyteckiego” z audytorium na 1500 osób. U schyłku 1905 roku senat akademicki rozważał ofertę kupna od Stanisława Pietraszkiewicza parceli położonej przy ul. Garbarskiej 7a w celu wybudowania tam nowej bursy akademickiej. W 1906 roku namiestnictwo we Lwowie wyraziło zgodę na przeznaczenie na ten cel zapisów Jakubowskiego i Ratulda. W związku z tym 9 kwietnia 1906 roku Uniwersytet Jagielloński nabył parcelę przy ul. Garbarskiej 7 (akt kupna został zatwierdzony przez Namiestnictwo 25 czerwca 1907). 18 kwietnia 1907 roku na posiedzeniu Senatu powołany został komitet ds. budowy nowego gmachu bursy. Trzy miesiące później Senat, a w lutym 1908 roku Namiestnictwo zatwierdzili szkice budowy tego obiektu. W tym czasie gmach Bursy św. Barbary został sprzedany jezuitom. Według kontraktu z 12 lutego 1908 roku 150 tysięcy koron miało zostać przeznaczone na realizację nowego przedsięwzięcia. Uzupełniło to fundusze pochodzące z fundacji Jakubowskiego. Z fundacji Ratulda miało być wzniesione audytorium ulokowane od frontu, bliżej ul. Garbarskiej.

Gmach bursy przy ul. Garbarskiej 7a zbudowała ekipa pod kierunkiem inżyniera Józefa Pakiesa. Obiekt był właściwie gotowy w końcu sierpnia 1909 roku. Uroczyste oddanie do użytku i poświęcenie nastąpiło 11 grudnia 1909 roku. W tym dniu ukonstytuowało się Dobroczynne Stowarzyszenie Bursy Akademickiej (później przekształcone w Towarzystwo Bursy Akademickiej). Jego pierwszym przewodniczącym został Tadeusz Browicz, wiceprzewodniczącym – August Witkowski, zaś sekretarzem – Tomasz Janiszewski. Seniorem bursy do 1919 roku pozostał prof. Kazimierz Żorawski, ostatni senior w Bursie św. Barbary przy Małym Rynku 8.

Podczas pierwszej wojny światowej gmach bursy pełnił funkcję szpitala wojskowego. Byli tam także zakwaterowani uchodźcy z Galicji Wschodniej. Studenci i gimnazjaliści powrócili do bursy po pięcioletniej przerwie, w 1919 roku. Po poprzednich lokatorach pozostały liczne szkody. Byli też nowi lokatorzy – pracownicy naukowcy i administracyjni UJ (Włodzimierz Demetrykiewicz). W murach tego obiektu ulokowana została Szkoła Nauk Politycznych, a także Studium Rolnicze.

W końcu grudnia 1931 roku Senat UJ na seniora bursy mianował Stanisława Pigoń, który objął swą funkcję 1 stycznia 1932 roku bez remuneracji, czyli bez wynagrodzenia. Pół roku później Senat potwierdził nominację, przyznając mu tam mieszkanie służbowe. Profesor pełnił tę funkcję do roku 1949. Zapewne z inspiracji Pigoń w 1933 roku podjęto próbę usunięcia z budynków przy ul. Garbarskiej 7 innych „lokatorów”, między innymi Szkoły Nauk Politycznych i jej biblioteki.

Wiosną 1940 roku miejski urząd mieszkaniowy przeznaczył budynek na siedzibę komitetu do spraw uchodźców polskich. W lipcu 1940 budynek był jeszcze wolny. W sierpniu 1940 roku Stanisław Pigoń wystosował do Wydziału Administracji Wewnętrznej Rządu Generalnej Guberni wyciąg ze statutu fundacji i opis stanu majątkowego na dzień 30 czerwca 1940 roku. Dwa lata później ulokował się tam czasowo Wehrmacht. Budynek był jednak pod zarządem kuratora szkół wyższych (Hochschulekurator). Od 1 stycznia 1943 roku planowano oddać budynki Oddziałowi Finansów i Zarządowi Budynków Państwowych (Staatsgebäudeverwaltung) przy gubernatorze dystryktu krakowskiego z zastrzeżeniem praw wzmiankowanego kuratora. Niewykluczone, że przez jakiś czas mieściła się tam bursa dla młodzieży szkół zawodowych.

Po wyzwoleniu Krakowa, już 23 stycznia 1945, ze względu na zniszczenie Collegium Novum w bursie odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Akademickiego UJ. W 1947 roku Stanisław Pigoń zgłosił bursę do Zarządu Nieruchomości jako gmach fundacyjny. Był wówczas zwolennikiem przekazania bursy na rzecz Wyższej Szkoły Chemicznej w Krakowie. W 1948 roku w gmachu mieściła się stołówka prowadzona przez Spółdzielnię Spożywców Pracowników UJ i mieszkali studenci UJ oraz innych szkół wyższych Krakowa. W 1949 roku bursa została przejęta pod administrację Bratniej Pomocy Studentów UJ. Po likwidacji Bratniaka w 1950 roku administrację domami akademickimi przejęła delegatura Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, zaś rok później – Zarząd Ośrodków Akademickich. Siedziba krakowskiej ekspozytury ZOA mieściła się w gmachu bursy przy ul. Garbarskiej 7a. Wkrótce UJ utracił ten budynek na rzecz Politechniki Krakowskiej. Dopiero 2 czerwca 1959 roku uczelnia ta zwróciła Uniwersytetowi dom studencki wraz z zatrudnionym w nim personelem. W protokole odbioru budynku wskazywano, że prawą stronę parteru zajmuje Zespół Leczniczo-Profilaktyczny, w suterenie mieściła się stołówka AGH, dwa pokoje z kuchnią zajmował portier, zaś 12 pokoi (w tym cztery na parterze) – asystenci Politechniki Krakowskiej. W wolno stojącym budynku gospodarczym mieszkał palacz. Budynek był zaniedbany, wymagał kapitalnego remontu i był niedostatecznie wyposażony. Brak było decyzji co do przeznaczenia, trudno było też zaciągnąć kredyt bankowy. W 1960 roku Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego planowało uruchomienie w bursie Środowiskowego Studenckiego Domu Zdrowia pozostającego w administracji Politechniki Krakowskiej. Miał być zorganizowany gabinet rentgenowski, wszystkie przychodnie specjalistyczne, administracja i Izba Chorych na 50–60 osób. W 1962 roku, na skutek protestów UJ i AM, wydzielono jedynie pięć pokoi dla administracji Ośrodka Zdrowia, trzy pokoje na przychodnię uczelnianą Politechniki i gabinet fizyoterapeutyczny. Wciąż w gmachu mieściła się stołówka. 5 marca 1969 roku Senat UJ postanowił nadać bursie imię Stanisława Pigoń.

W latach 70. ubiegłego wieku budynek przeszedł gruntowny remont. Odtąd mieściły się tam różne, oprócz przychodni lekarskiej, instytucje: hotel profesorski, Instytut Badań Polonijnych, Szkoła Letnia Języka Polskiego, Instytut Europeistyki oraz Międzynarodowe Centrum Fulbrighta na Europę Środkową i Wschodnią.

Dopiero w latach 90. powstał tu dom gościnny UJ.

Krzysztof Stopka
dyrektor Archiwum UJ